

Smoczy Boeing 777

#Lotnictwo cywilne 2 grudnia 2013

Linie Air New Zealand zaprezentowały Boeinga 777 w okolicznościowym malowaniu, nawiązującym do prozy J.R.R. Tolkiena. Tym razem na kadłubie znalazł się smok Smaug.



Boeing 777-300ER z wizerunkiem smoka Smauga

Wczoraj narodowy przewoźnik Nowej Zelandii przedstawił jednego ze swoich Boeingów 777-300ER, po raz kolejny ozdobionego malowaniem nawiązującym do filmów na podstawie twórczości J.R.R. Tolkiena. Tym razem jest to wizerunek smoka Smauga, opisanego w powieści *Hobbit, czyli tam i z powrotem*.

54-metrowy wizerunek został stworzony przez grafików z Weta Digital, natomiast naniesieniem malowania na burty kadłuba samolotu zajął się personel techniczny Air New Zealand.



Fragment kadłuba z łbem smoka / Zdjęcia: Air New Zealand

Wydarzenie ma związek z ogólnościatową premierą filmu *Hobbit: Pustkowia Smauga*, drugiej części trylogii *Hobbit*, będącej ekranizacją wspomnianej powieści, w reżyserii Petera Jacksona. Odbędzie się ona jutro, w Los Angeles. Z tego powodu samolot

odleciał wczoraj z Wellington do USA, aby pojawić się tam przed pokazem filmu.

Linie Air New Zealand już wcześniej angażowały się w promowanie prozy J.R.R. Tolkiena i twórczości P. Jacksona. Na samolotach przewoźnika pojawiały się wówczas wizerunki aktorów z trylogii *Władca Pierścieni*.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o